

KOMLEX-BUD Rally Team po Platinum RSMP 2008

Data publikacji: 14.10.2008 19:37

□

W miniony weekend rozegrano w okolicach Kłodzka Platinum 18. Rajd Dolnośląski, będący ostatnią eliminacją Platinum Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski 2008. Wiślańsko-goleszowski duet Zbigniew Cieślar i Adam Ogierman jadący Renault Clio Ragnotti zajął 14. miejsce w klasyfikacji generalnej rajdu i 1. miejsce w klasie A7. Tym samym zapewnili oni sobie tytuł Mistrzów Polski w klasie A7.

Rajd bardzo udany, cieszę się, że udało nam się go ukończyć i wygrać klasę, to przypieczętowało nasz mistrzowski tytuł. Nie zakładaliśmy na początku sezonu, że już w pierwszym roku startów w RSMP będziemy mogli walczyć o mistrzowski tytuł, dlatego uważam że wykonaliśmy plan w 200%. Samochód, którym dysponowaliśmy w tym sezonie należy już do starszych modeli tej marki, pomimo że konkurencja dysponowała samochodami znacznie nowszymi przy czym jak się okazało bardziej awaryjnymi to niezawodność naszej rajdówki okazała się kluczem do sukcesu - powiedział Zbyszek Cieślar.

Załogę w całym sezonie rajdowym 2008 wspierała firma budowlana KOMPLEX-BUD, oraz w ostatnich dwóch eliminacjach firma BRE Leasing, przygotowaniem samochodu zajmowała się bielska firma 2B Rally.

Bardzo dziękujemy naszym wspierającym sponsorom oraz całemu zespołowi za trud włożony w nasze starty, bez nich nasze sukcesy były by niemożliwe, choć rajdy nie są sportami drużynowymi to na każdy wynik pracuje wiele ludzi, bardzo im jeszcze raz dziękuję w imieniu Adama i swoim. Dziękuję również naszym wiernym kibicom, bez nich sport motorowy by nie istniał. – dodaje Zbyszek.

Pytany o dalsze plany Zbyszek Cieślar mówi, że na odpoczynek nie zostało mu wiele czasu, już za niedługo Rajd Cieszyńskiej Barbórki, w którym to bardzo chce wystartować, ponieważ po wygranej w tegorocznym Rajdzie Wisły chciałby obronić wywalczony w ubiegłym roku tytuł Mistrza Śląska. Planuje również start w Rajdzie barbórki warszawskiej, a co do przyszłego sezonu Mistrzostw Polski, niezapieszając odpowiedział: chcemy jeździć dalej.

foto: Michał Fielek